CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 129 (8057). Sobota, dnia 6 czerwca 1925 r. Rok XXXIII.

Ruch Budowlany w Kaliszu.

Powojenny ruch budowlany w Kaliszu da się podzielić na 4 okresy pod względem zasad, jakie były stosowane przy udzielaniu pomocy kredytowej na odbudowę.

Pierwszy okres to pomoc poszkodowanym przez władze okupacyjne.

Pod koniec 1917 r. i w 1918 r. władze okupacyjne niemieckie, pragnąc zatrzeć ślady swego barbarzyństwa w Kaliszu w 1914 roku, przeznaczyły 4 300.000 mk. na odbudowę zniszczonych budowli. Z tego funduszu skorzystało 40 poszkodowanych, w tej liczbie Magistrat w sumie 250 tys. na przeprowadzenie komasacji Stow. Rzem. Chrześć. i kościół OO. Reformatów. Przy pomocy tej 8-miu poszkodowanych odbudowało wzgląd nie doprowadziło do stanu używalności swoje domy, reszta zapoczątkowała odbudowę, którą następnie kontynuowała już przy pomocy kredytów ze Skarbu Państwa.

W tym też czasie został wybudowany z przed wojennej fundacji Repphana wielki gmach szkolny.

Drugi okres — to pomoc poszkodowanych przez Skarb Państwa za pośrednictwem Zarządu miasta.

Dzięki zabiegom ówczesnego Zarządu miasta w latach 1919, 20 i 21 Min. Rob. Publ. z Min. Skarbu powierzyły znaczne fundusze Zarządowi miasta bądź bezpośrednio, bądź przez Bank Komunalny na odbudowę. Zarząd miasta rozdzielił je tylko pomiędzy poszkodowanych obywateli, miasta, którzy kontynuowali bądź przystępowali do odbudowy. W tym okresie Zarządowi miasta gwarantującemu całym majątkiem powierzono 118.235.300 mk. Z sumy tej, która po zastosowaniu ustawy waloryzacyjnej dziś stanowi zaledwie 405.000 złotych skorzystało oprócz 32 obywateli z pierwszego okresu w dalszym ciągu jeszcze 63 obywateli, którzy bądź skończyli odbudowę, bądź znacznie posunęli odbudowę, bądź też rozpoczęli odbudowę.

Te pierwsze dwa okresy dały najpomyślniejsze rezultaty na polu odbudowy. W tych latach Zarząd miasta oddał do użytku komplet gmachów szkolnych przy ul. 3 Maja, doprowadził budżwy ratusza i teatru pod dach, zapoczątkował kolonję 6 domów przy ul. Staszyca.

W końcu czerwca 1921 r. po przeniesieniu do Warszawy Oddziału Galicyjskiego Zakładu Kredytowego dla odbudowy i po założeniu Banku Budowlanego rola Samorządu była tylko opiniodawczą. Rząd bowiem przydzielał kredyty nie Samorządom, a wyżej wymienionym Bankom.

Od tej chwili każdy poszczególny obywatel starał się o kredyt na odbudowę, bądź na budowę na własną rękę, przyczem Zakład Kredytowy dla odbudowy udzielał kredyty tylko poszkodowanym przez wojnę w stosunku do poniesionych i zarejestrowanych strat, Bank Budowlany udzielał kredytów każdemu, kto chciał budować, stawiając jedynie warunek, aby mieszkania nie były większe jak czteropokojowe. Od tego czasu Banki bardzo skrupulatnie badały stan hipoteczny każdej nieruchomości obywatela i niejednokrotnie ze względu na obciążone hipoteki pożyczki były odmawiane. Czerwiec 1921 r. był też decydującym dla odbudowy zniszczonych przez wojnę objektów miejskich, jak teatr i ratusz; Zarząd miasta bowiem został zupełnie skrępowany co do przeznaczenia pożyczek na budowę.

Banki wyżej wymienione, w myśl instrukcji Rządu odmawiały kredytów na dokończenie teatru, że to jest luksus, że należy tylko budować domy mieszkalne, aby zaspokoić głód mieszkaniowy, co do ratusza — w ramach tylko zarejestrowanych strat, a następnie i do dnia dzisiejszego odmawiają kredytów, wychodząc z tego założenia, że ratusz to nie jest dom mieszkalny.

Argumenty, że przez przeniesienie biur do ratusza powiększy się ilość wolnych mieszkań również już nie przekonały Dyrekcji Banku i do dnia dzisiejszego. To też od czerwca 1921 roku ówczesny Zarząd miasta pragnąc nadal kontynuować rozpoczęte dzieło odbudowy i rozbudowy z konieczności musiał przerwać odbudowę teatru, a przystąpić do częściowego wykończenia ratusza i do budowy tylko domów mieszkalnych, i do 1924 roku wybudował dom przy szkole Repphana, wykończył dwa domy przy ul. Staszyca i przystąpił do nadbudowy pralni przy „Foluszu", gdyż tylko na te objekty otrzymywał kredyty i na nich je zabezpieczył. Oprócz tego na „Foluszu" urządził Elektrownię o sile 150 HP. łaźnie miejskie, oraz mieszkania dla pracowników Elektrowni. W lasach miejskich w Pieczyskach tartak z domem mieszkalnym dla obsługi tartaku.

Czwarty okres to wyłączna pomoc poszkodowanym przez Bank Gospodarstwa Krajowego zorganizowany w roku 1924. Bank ten rozporządza b. małemi funduszami na różnorodne, a jednak określone dla całego Państwa nie tylko dla Kalisza cele i największej popiera budowę jednorodzinnych domów ewentualnie domów mieszkalnych dla rzesz pracujących. Podczas niejednokrotnych interwencji Dyrekcji Banku na rzecz zabudowy Kalisza stale otrzymywałem jedną odpowiedź: „nietylko Kalisz mamy budować, Państwo nie może dawać pieniędzy na budowanie wielkich domów dochodowych o wielkich mieszkaniach i wielkiej ilości sklepów. Państwu chodzi o to, żeby rzesze pracujące miały dach nad głową i w tym kierunku budownictwo popiera, a nie dlatego żeby zmienić wygląd ulic, przy których place są zawalone gruzami".

Tym niemniej muszę zaznaczyć, że Dyrekcja Banku traktuje b. życzliwie zabiegi Zarządu miasta i poszczególnych obywateli, ale tylko w miarę rozporządzalnych funduszów na ten cel.

Od 1922 roku kontrola Zarządu miasta i nad kredytami i wysokością udzielonych kredytów poszczególnym obywatelom m. Kalisza jest dla Zarządu nieuchwytna, gdyż Banki nie komunikują Magistratowi komu udzielają pożyczki.

Działalność Zarządu miasta na polu odbudowy i rozbudowy ograniczyła się w roku 1925 do wykończenia części ratusza, w której od 1 stycznia 1925 r. biura Magistratu się mieszczą, do oddania do użytku jednego domu mieszkalnego przy ul. Staszyca, do doprowadzenia czwartego pod dach, do wybudowania baraków 2-ch dla 40 rodzin i do rozszerzenia Elektrowni przez umontowanie nowej turbiny wodnej wraz z przebudową stawideł i tam.

W roku 1925 Zarząd miasta kontynuuje wykończenie następnych trzech domów mieszkalnych przy ul. Staszyca dla rzesz pracujących, wykończenie wewnętrzne drugiej połowy ratusza i wieży z zegarem a w celu dalszego rozszerzenia Elektrowni uruchamia nowy motor Diesla z generatorem o sile 550 HP.

Na zakończenie przytaczam szczegółową statystykę, która wykazuje w cyfrach ruch budowlany za cały czas powojenny do dnia dzisiejszego

L. p.	STAN BUDOWLI	Budowle odbudowane na spalonych posesjach przez: pierwotnych właścicieli	Budowle odbudowane na spalonych posesjach przez: nowonabywców	Budowle wybudowane na placach poprzednio niezabudowanych	Budowle rozbudowane	Budowle przemysłowe	RÓŻNE BUDOWLE
1	Budowle całkowicie wykończone i zamieszkałe	12	18	7	1	8 nowo wybudowanych	3 szkoły, 1 sala gimnastyczna, 2 domy nauczycielskie, 1 bank z dwoma domami mieszkalnymi, 1 kościół, 1 gmach Stow. Robotników Chrześć. (odbudowa i rozbudowa).
2	Budowle wykończone bez tynków zewnętrznych i zamieszkałe	30	20	28	1		3 domy tanich mieszkań, 1 dom nauczycielski.
3	Budowle zamieszkałe wymagające dalszej budowy	12	6	6			1 dom dla Elektrowni, 1 ratusz, elektrownia.
4	Budowle na wykończeniu czynne	1	6	4			
5	Budowle w surowym stanie czynne	5	5	3	1		3 domy tanich mieszkań.
6	Budowle w surowym stanie nieczynne	8	4	6	2	2 (jedna odbudowa)	1 dom tanich mieszkań, 1 teatr, 1 dom oficerski.
7	Budowle rozpoczęte nieczynne	2	—	5			
	Razem	70	59	59	5	10	23 objektów razem.

Niezabudowanych posesji, spalonych w czasie wojny pozostaje jeszcze 105.

W roku 1924 i 1925 udzielono 64 większe pozwolenia na budowle.

UWAGA I. W domach wyszczególnionych pod pozycjami 1, 2 i 3 niniejszego wykazu oddano do użytku mieszkań:

jednopokojowych 345	razem pokojów	345
dwupokojowych 197	razem pokojów	394
trzypokojowych 155	razem pokojów	449
czteropokojowych 106	razem pokojów	424
pięciopokojowych 34	razem pokojów	170

sześciopokokojowych 13 razem pokojów	78
większych lokali 14 razem pokojów (w tem jeden hotel)	141
sklepów	183
składów	36
sal fabrycznych i warsztatów	12
Razem pomieszczeń	2232

nie licząc kucheń, pokojów kąpielowych i pokojów dla służących.

UWAGA II.: Wszystkie domy odbudowane na spalonych posesjach swoją objętością znacznie przewyższają rozmiary domów przedwojennych na tychże posesjach.

Do powyższego należy dodać, że kilka dni temu w Dzienniku Ustaw została ogłoszona ustawa o rozbudowie miast. Po ogłoszeniu przepisów wykonawczych do tej ustawy, co ma wkrótce nastąpić, sprawa zabudowy i rozbudowy Kalisza wejdzie w nowy okres i Zarząd miasta dołoży wszelkich starań, aby miasto odniosło z dobrodziejstw tej ustawy jaknajwiększe korzyści.

MIECZYSŁAW SZARRAS
Prezydent m. Kalisza.

TELEGRAMY.

Ambasadorowie mocarstw wręczyli kanclerzowi notę

BERLIN, 5. (Pat.). Ambasadorowie mocarstw sprzymierzonych wręczyli wczoraj rządowi Rzeszy notę w sprawie rozbrojenia. Kanclerz Luther po przyjęciu noty oświadczył, że rząd Rzeszy niezwłocznie zbada notę, a następnie poweźmie decyzję co do zarządzeń jakie w związku z tem mają być poczynione.

BERLIN, 5. (Pat.). Ambasadorowie angielski, francuski, włoski i japoński, oraz poseł belgijski wręczyli wczoraj w południe kanclerzowi Rzeszy notę zbiorową, w której rządy państw sprzymierzonych informują rząd Rzeszy o warunkach ewakuacji północnej sfery nadreńskiej. Ambasador angielski oświadczył podczas wręczenia co następuje. Mam zaszczyt wręczyć W. E. imieniem moich kolegów i mojem własnem wspólną notę naszych rządów o warunkach ewakuacji sfery kolońskiej. Kanclerz Rzeszy odbierając notę, odpowiedział: Od czasu otrzymania not aljanckich z dn. 5 i 16 stycznia rząd Rzeszy czy to w odpowiedziach na owe noty, czy też przy innych okazjach nie omieszkał wyłuszczyć swego stanowiska w kwestji ewakuacji północnej sfery nadreńskiej. Powołuję się więc na te oświadczenia. Wręczone mi obecnie noty będą niezwłocznie zbadane przez rząd Rzeszy. Następnie rząd Rzeszy poweźmie decyzję co do dalszych zarządzeń.

Polska w Lidze Narodów.

PARYŻ, 5. (Pat.). Eclair pisze: Dla zrównoważenia niedogodności z jakiemi jest połączone ewentualne wejście Niemiec w skład Rady Ligi Narodów istnieje tylko jeden sposób, a mianowicie równoczesne przyjęcie do tejże Rady Ligi w charakterze członka stałego jakiegoś innego państwa, któreby było dla Francji jej wiernym i oddanym przyjacielem, a któreby liczbą swej ludności i bogactwem wyróżniało się jako wielki naród. Takie warunki posiada tylko Polska.

Śmierć uczonego.

PARYŻ, 5. (Pat.). Zmarł tutaj znany astronom francuski Camil Flamarion.

Z komisji wojskowej.

WARSZAWA, 5. (Pat.). Komisja wojskowa rozpoczęła obrady nad rozdziałem o radzie wojennej ustawy o organizacji naczelnych władz obrony państwa. Po krótkiej dyskusji 1-szy art. o radzie wojennej przyjęto w brzmieniu następującem: Rada wojenna jest organem doradczym min. spraw wojsk., który zasięga jej zdania w sprawach dotyczących zasad organizacji, mobilizacji, dyslokacji, zaopatrzenia, uzbrojenia i wyszkolenia siły zbrojnej, w sprawach, dotyczących fortyfikacji i przemysłu wojennego, pozatem rada wojenna proponuje listę kandydatów na stanowiska wyższych dowódców, począwszy od dowódców dywizji.

Art. 10 o składzie rady wojennej w pierwotnem brzmieniu wywołał obszerną dyskusję. Ostateczne sformułowanie artykułu o składzie rady wojennej dowierzono referentowi w porozumieniu z przedstawicielami rządu. Dalsze obrady odroczono do jutra.

Sowiety kokietują banki angielskie.

LONDYN, 5. (Pat.). Przybyła tutaj delegacja banku przemysłowego z Rosji sowieckiej celem przywrócenia stosunków z bankami angielskiemi.

Walki w Marokko.

FEZ, 5. (Pat.). Lotnicy francuscy zaatakowali rifenów, zasyłając im ciężkie straty. Straty w ludziach wynoszą 250 zabitych i 300 rannych. Dzięki energicznie prowadzonym operacjom, uwolniono od nieprzyjaciela okolice Ahmar.

Wiedeń, 5. (Pat.). N. Freie Presse donosi z Madrytu: Dyrektorjat wystosował do Abdel Kerima ultimatum grożąc wysadzeniem na ląd w pobliżu wybrzeża Alhucemas 18000 żołnierzy. Przygotowania są już w pełnym toku, tak, że akcja mogłaby rozpocząć się 15 bm. Gen. Primo de Rivera przybył do Tetuanu. Tenże dziennik dodaje, że ambasador hiszpański w Paryżu odbył dłuższą konferencję. Podobno w głównych punktach osiągnięto porozumienie.

TANGER, 5. (Pat.). Plemiona Dżebalów uważając iż Abdel Kerim zbliża się ku katastrofie odmówiły dostarczenia kontyngentu wojskowego.

Rewolucja w północnych Chinach.

LONDYN, 5. (Pat.). Według ostatnich informacji z Szanghaju jest rzeczą pewną, że strajk został zorganizowany przez emisarjuszy bolszewickich. Podczas przeprowadzonych rewizji znaleziono wielką ilość bibuły komunistycznej, pochodzącej z Rosji. W Pekinie panował przez cały dzień spokój. Próby wywołania strajku powszechnego spełzły na niczem.

SZANGHAJ, 5. (Pat.). Dzień dzisiejszy upłynął spokojnie, aczkolwiek strajk rozszerza się.

LONDYN, 5. (Pat.). Pisma donoszą z Pekinu iż 3000 studentów szykuje atak na dzielnicę w której znajdują się przedstawicielstwa dyplomatyczne. Policja zabarykadowała dostęp do tej dzielnicy.

Samolot Amundsena był popsuty.

OSLO 5. Do Tromsee przybył szwedzki parowiec „Skals", który znajdował się w zatoce Adwentowej w chwili, gdy aeroplany Amundsena rozpoczęły swą podróż. Naoczni świadkowie stwierdzają, że aeroplany te były zbyt obciążone tak, że bardzo twardy lód, z którego startowały załamał się pod jednym z nich. Samolot, zdaniem naocznych świadków, został prawdopodobnie uszkodzony do tego stopnia, że po wylądowaniu nie może być mowy o ponownem wzbiciu się w powietrze.

Komisja sejmowa obradowała nad reformą rolną.

WARSZAWA, 5. (Pat.). Sejmowa komisja reform rolnych na wczorajszym całodziennym posiedzeniu obradowała w dalszym ciągu nad ustawą o wykonaniu reformy rolnej. Przyjęto kolejne artykuły od 60—75 włącznie traktujące o parcelacji dokonywanej przez instytucje upoważnione do parcelacji dobrowolnej, o cenach sprzedaży ziemi przy parcelacji zarówno gruntów państwowych, jak i gruntów prywatnych, działu o pomocy finansowej dla nabywców parcel, wreszcie działu dotyczącego sprzedaży ziemi przez ordynacje i majoraty.

Morderstwo na torze kolejowym.

NOWOGRODEK, 5. W pow. wołożyńskim znaleziono na torze kolejowym zwłoki zamordowanego Bolesława Iwaszkiewicza. Dochodzenie ustaliło, że mord dokonany został przez niejakich Ludwika Misiuka i Marję Zieniuk, którzy zbiegli w kierunku granicy wschodniej. Za mordercami rozesłano listy gończe.

Bujny kwiat mądrości celnej.

Każdorazowe uregulowanie stawek celnych świadczy o zupełnej niemal ignoracji autorów. Ilekroć sprawę tę załatwiono, natychmiast wychodziły na jaw nieprawdopodobne nonsensy, które w następstwie przynoszą nieobliczalne szkody naszemu życiu gospodarczemu. Również i ostatnie tego rodzaju uregulowanie celne zawiera już nie kwiatki, ale cały bukiet absurdów. I tak pozycja celna 119, obejmująca kosmetyki i rozmaitego rodzaju pachnidła, nie została podwyższona czyli, że od wyrobów przemysłu kosmetycznego, a mianowicie pomad, pudru, szminek, past do zębów itp. stawka wynosi 1000 zł. za 100 kg. Francja na mocy traktatu handlowego posiada zniżkę celną 70 proc. a więc od sprowadzonych z Francji kosmetyków płaci importer polski 300 zł. za 100 kg. Jak widzimy więc, nie podwyższono cła od gotowych fabrykatów, natomiast ku przerażeniu wytwórców krajowych, podniesiono cło od opakowania, potrzebnego dla polskiego przemysłu perfumeryjnego, ato od tubek cynowych i ołowianych flakonów szklanych, pudełek aluminjowych i blaszanych jednem słowem od tych niezbędnych wyrobów, których wytwórczość krajowa nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania polskiego przemysłu perfumeryjnego.

Nonsensem jest podwyżka cła, przedewszystkiem od tub cynowych, używanych przez przemysł perfumeryjny do pakowania past do zębów. Do tej chwili płaciło się od tub malowanych 400 zł. za 100 kg., czyli o 100 zł. więcej niż wynosi cło od gotowych kosmetyków francuskich. Ale i ta różnica na niekorzyść polskiego przemysłu perfumeryjnego nie wystarcza mędrcom warszawskim i w zmienionej ustawie celnej podniesiono cło od tych tub na blisko 600 zł. za 100 kg. czyli próżne tuby niezbędne dla przemysłu krajowego, oclone są dwa razy wyżej, aniżeli fabrykaty francuskie napełnione tuby zagraniczne. Jeżeli uwzględnimy, że sam produkt kosmetyczny jest lżejszy od tuby, to ostatni celny absurd jeszcze jaskrawiej uwydatni się, albowiem cło od sprowadzonej z Francji tuby pasty do zębów lub kremu wynosi 10 gr. zaś za próżną tubę polski przemysł musi płacić w cle 11 groszy.

Wprawdzie w Polsce istnieje jedna fabryka tub, ale ta nietylko, że nie może pokryć drobnej części zapotrzebowania, przemysłu krajowego, ale w dodatku ceny za swoje wyroby zbliża do cen produktów zagranicznych wraz z cłem. Jednem słowem przemysłowiec polski tak czy owak płaci wysokie cło, zupełnie w tym wypadku nieuzasadnione.

Omawiana wyżej podwyżka cła od tych wyrobów jest ciężkim ciosem dla polskiego przemysłu kosmetycznego który obecnie absolutnie nie może konkurować z wyrobami zagranicznymi, które nietylko obecnie są tańsze, ale w większości i lepsze. Od publiczności zaś nie można przecież żądać, aby zadawalała się droższymi wyrobami krajowymi.

KRONIKA.

— **Z Tow. Dobroczynności w Kaliszu.** Ponieważ na loterji fantowej, jaką Kaliskie Tow. Dobroczynności urządzało w dniu 17 maja r. b. nie wszystkie bilety zostały rozsprzedane i wskutek tego część wygranych pozostała, dalszy ciąg loterji tej odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, t. j. 7 b.m., w starym parku w lokalu Tow. Wiośl. o godz. 3 i pół po poł.

Pozostałe fanty dokompletowane zostały przez zakup nowych, a głównie przez cenniejsze fanty zawsze ofiarnego na cele społeczne okolicznego ziemiaństwa.

— **P. Cwiklińska nie przyjeżdża do Kalisza.** Zapowiedziany występ art. Teatrów Warszawskich P. Cwiklińskiej został odwołany.

— **„Zielony Kakadu".** Dowiadujemy się że wkrótce przyjeżdża do naszego miasta na kilka występów znakomity zespół rosyjski pod nazwą „Zielony Kakadu". Zespół ten znany jest już zaszczytnie Kaliszowi ze swych występów. Program oczywiście będzie całkowicie zmieniony. Siły artystyczne uzupełnione.

— **Ważne dla wioślarzy.** Komisja Sternicza Kaliskiego Tow. Wioślarskiego podaje do wiadomości drh.-wioślarzy iż w dn. 11 b. m. o g. 3 i pół po poł. odbędzie się przegląd sił sportowych Towarzystwa.

Wobec powyższego, wzywa się sterników, wioślarzy klasowych, oraz młodzież kandydującą

na stanowiska sportowe, aby zechcieli przyjąć udział w tym przeglądzie.

Szczegółowy program znajduje się w lokalu zimowym i na przystani letniej.

— Poświęcenie sztandaru. W dniu 1 b. m., odbyło się poświęcenie sztandaru nowopowstałego Stow. Woźnych m. Kalisza.

Poświęcenia sztandaru dokonał po uroczystym nabożeństwie w kościele św. Mikołaja, ks. Zabłocki. Rodzicami chrzestnymi pięknej chorągwi z wizerunkiem otwartego serca p. Jezusa byli p. Dyr. Sobczyński, p. Dyr. Bętkowska, oraz p. Dyr. Goczałkowski z żoną. Po wzruszającym przemówieniu okolicznościowym ks. Zabłockiego, który za wzór innym organizacjom stawiał obecnych woźnych, jako idących przez życie z Bogiem w sercu, odbyła się na dziedzińcu kościoła wspólna fotografja chrzestnych i woźnych, w której łaskawie udział wzięli ks. prał. Sobczyński i ks. Zabłocki. Następnie w lokalu Tow. Kredytowego Miejskiego chrzestni gościli na śniadaniu członków nowego Stowarzyszenia. Śniadanie uświetnił swą obecnością p. Naczelnik Urzędu Skarbowego Kononowicz. W czasie serdecznych przemówień, jakie miały miejsce z obu stron, wygłaszane były hasła w duchu narodowej jedności, z Bogiem i dla dobra wskrzeszonej Ojczyzny pragną pracować zrzeszeni w nowym stowarzyszeniu.

— Życie sportowe. W niedzielę, dnia 31 maja, rozegrano zawody towarzyskie w piłkę nożną między „Venetią" ostrowską a „Prosną I". Wynik 2:1 na korzyść „Veneti". Prosna przegrała wskutek wystawienia słabego zespołu i zlekceważenia przeciwnika. Jedyna bramka dla „Prosny" została uzyskana z jedenastki. „Venetia" dzięki swojej ambitnej grze, wypracowała zasłużone zwycięstwo i może być dumną z takiego wyniku, bijąc „B" klasową drużynę. Sędziował p. Szwanc.

* * *

Poniedziałkowe spotkanie „Sparty I" (Ostrów) z Ż.K.G.S. należała do mało interesujących gier. Do przerwy wynik 3:3. Po przerwie całkowita przewaga Z.K.G.S., który podwyższa ilość bramek do sześciu. Sędziemu p. Małeckiemu brak rutyny.

* * *

Święto szkolne.

W przyszłą sobotę i niedzielę odbędą się zawody lekkoatletyczne szkół średnich. W programie biegi: 3000 m. na przełaj, 400 m. 100 m. i sztafeta 4x100; skoki w wyż i w dal; rzuty dyskiem, oszczepem i kulą. Oprócz tego odbędzie się 1-szy raz w Kaliszu mecz w „szczypiorniaka" (piłka ręczna) między gimn. Kościuszki a Asnyka. Święto rozpocznie się ranną Mszą św. a zakończy się w niedzielę około 6 pp. Następnie zostanie wręczona nagroda przechodnia zwycięskiej szkole i podarunki najlepszym lekkoatletom. Ze względu na tak obfity i interesujący program, sądzimy, iż publiczność tłumnie pospieszy do Nowego Parku. Ceny biletów bardzo niskie.

* * *

W niedzielę rozegrane będą zawody w piłkę nożną o puchar klasy „B" Ł. O. Z. P. N. między „Concordią" (Łódź) a „Prosną I".

— Zabawa Harcerska. W d. 11 czerwca b. r odbędą się popisy drużyn harcerskich połączone z wielką zabawą ludową w parku p. Żołyńskiego (obok kolei). Na program między innemi złożą się:

1. Sztafeta 6.000 metr (Park Żołyńskiego—Stary Rynek),
2. Lekka atletyka, strzelanie z flowerów,
3. Gimnastyka: gry humorystyczne,
4. „Mieszczuch harcerz"—arcywesoła komedja w 4-ch aktach,
5. Polskie tańce na świeżym powietrzu.

Początek o godzinie 3 popołudniu.

Orkiestra dęta. Bufet na miejscu. Poczta, konfetti i t. p. Wejście dla młodzieży Stowarzyszonej 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

— Też prezent!.. Jakubowicz Siejwa, zam. przy ul. Lipowej 8, sprezentowała swoje dziecko niejakiemu p. Michele Konowi, który ma piekarnię przy ul. Szopena 8.

— Skon samobójczyni. Nieszczęsna desperatka Aniela Bułka która, jak donosiliśmy w tych dniach otruła się w dniu 3-go b. m. zmarła w szpitalu miejskim.

— Dzieci giną. Piniak Stanisława, zam. przy ul Lipowej 38, zameldowała o zniknięciu czy wykradzeniu jej 14 letniej córki.

— Kradzież. Wdowczykowi Fr., al. Józefiny 12, skradziono portfel zawierający 100 zł., sprawczyni kradzieży ujęto i pieniądze zwrócono poszkodowanemu.

— Trzecia rata podatku majątkow. Od trzeciej raty prowizorycznie wymierzonego podatku majątkowego płatnej do 30 czerwca r. b., są zwolnieni płatnicy pierwszych czterech stopni (których majątek nie przekracza 10.000 zł.), którzy tytułem zaliczek oraz pierwszych dwu rat powinni byli uiścić kwotę, dosięgającą lub przewyższającą 70 proc. całego definitywnie obliczonego podatku, natomiast płatnicy tychże pierwszych czterech stopni, którzy powinni byli uiścić dotychczas razem kwotę, nie dosięgając 70 proc. całego definitywnie obliczonego podatku, winni uiścić tytułem III raty taką kwotę, jaką jeszcze brakuje do tych 70 proc. O ile dotychczasowe zaliczki oraz pierwsze raty dla płatników pierwszych czterech stopni przekroczyły 70 proc. definitywnego wymiaru, dotychczasowy wymiar będzie zmniejszony do tej normy 70 proc.

Dla płatników, których majątek przekracza 10.000 zł., trzecia rata łącznie z kwotami, uiszczonemi poprzednio tytułem zaliczek i poprzednich rat nie może przekraczać 100 proc. prowizorycznie wymierzonego podatku majątkowego.

— ROZBUDOWA MIASTA KALISZA. W dniu 2 c czerwca 1925 r. Prezydent miasta p. Mieczysław Szarras zwołał panów achitektów: Nestrypkego, Brzezińskiego, Czyżewskiego, Jezierskiego, inżyniera miejskiego, Laskowskiego i geometrę Kansego do przedwstępnego omówienia sprawy rozbudowy miasta, wobec obwieszczenia w Dz. dzienniku Ust Nr. 51 Ustawy o rozbudowie z dnia 29 kwietnia rb. ogłoszonej 20 maja br.

Po przestudjowaniu ustawy zebrani przyszli do wniosku, że należy przedewszystkiem udzielić pomocy osobom, które już budują i wykańczają domy, następnie zrzeszeniom urzędniczym dla pobudowania domów na terenach podmiejskich. Myśl o pobudowaniu takich domów była podjęta przez urzędników sądowych i skarbowości.

Następnie należy okazać pomoc osobom, pragnącym pobudować domy na swych placach o 3-4 pokojach domów robotniczych w okolicy ulicy Dobrzeckiej, wreszcie po zabudowaniu luk w centrum miasta po spalonych domach należy szeroko popierać budowę domków rodzinnych na wzór „miast ogrodów" do czego nadaje się ziemia miejska przy szosie Łódzkiej, ogród pomologiczny, wreszcie wspaniałe miejsce w lesie m. skim, Wolica" dokąd w odległości 4 klm. od miasta niewielkim kosztem możnaby uruchomić komunikację omnibusową konną lub autobusową, a jak Bóg dopomoże to i konny lub nawet elektryczny tramwaj.

Osobliwością tej ustawy o rozbudowie miast jest przymusowe wywłaszczenie nieruchomości od właściciela, nie starającego się o odbudowę nieruchomości.

Pierwszą akcją w tej sprawie będzie obranie na najbliższem posiedzeniu Rady Miejskiej Komitetu Rozbudowy.-

— „KARYGODNE NIEDBALSTWO, CZY ZŁA WOLA?" Jedno z pism Kaliskich pomieszczające na naczelnem miejscu codzienne notowania giełdy Warszawskiej od paru dni podaje kurs franka francuskiego na 20 zł. za 100 franków. W rzeczywistości kurs franka nie spadał poniżej 25 zł.

Wobec pogłosek o przesileniu gospodarczem czekającem Francję a przechodzących przez Kalisz masa emigrujących włościańskich robotników, fałszywa notacja może dać pole do dużych nadużyć spekulacyjnych.

Wpływ sportu i pracy na kości.

Niemiecki lekarz dr. Kohlrausen zamieszcza w piśmie Münchenermedizinische Wochenschrift uwagi o swoich badaniach dotyczących wpływu sportów i pracy na rozrost kości. Dr. Kohlrausen badał wielu studentów którzy najmniej trzy godziny, niektórzy zaś pięć do sześciu godzin poświęcali sportom i stwierdził, że w ciągu roku długość ramienia powiększała się o 2,4 mm., objętość o 13 mm. podudzie przedłuża się o 6 mm. U studentów którzy dużo grają w piłkę nożną poudzią przedłuża się o 6 milimetrów. Typowym przykładem przedłużania się kości był dla badacza pewien kontrabansista u którego palce lewej ręki były znacznie dłuższe niż prawej. U ludzi posługujących się prawą ręką jest ona znacznie dłuższą od lewej. Naodwrót mańkuci mają dłuższą rękę lewą. U grających na skrzypcach zauważył dr. Kohlrauch przedłużenie prawej nogi, na której podczas gry mocniej się opierają.

OBWIESZCZENIE

w sprawie wywozu nieczystości i śmieci z miasta Kalisza

Na zasadzie § 14 Rozporządzenia Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do spraw walki z epidemjami z dnia 10 czerwca 1921 r. (Dz. Ust. R. P. № 55 poz. 346) Magistrat miasta Kalisza niniejszym podaje do publicznej wiadomości następujący regulamin sanitarno-porządkowy co do wywozu nieczystości i śmieci z miasta Kalisza.

§ 1. Wyłączne prawo na wywóz nieczystości z miasta posiada Magistrat, który będzie dokonywać wywozu bądź to swymi gospodarczymi środkami, bądź to przez upoważnione do tego osoby.

§ 2. Wywóz nieczystości odbywać się będzie tylko w hermetycznych beczkowozach, posiadających pompę ssąco-tłoczącą z piecykiem do spalania gazów, ulatniających się przy czyszczeniu dołów. Wywożone nieczystości, aż do odwołania, będą składane na polach majątku Kościelna-Wieś, odległych od Kalisza od 5 kilom. i do specjalnych dołów na polach majątku Majków, odległych o 2 kilometry.

§ 3. Właściciele domów obowiązani są:

a) zgłoszenia o oczyszczanie dołów biologicznych i ustępowych składać tylko w Magistracie (Dział Gospodarczy), który ustanawiać będzie kolejność wywozu podług zgłoszeń.

b) po każdorazowym oczyszczeniu dołów wnosić za to opłatę do Magistratu (Dział Gospodarczy) podług ustalonych cen w przeciągu 10 dni

§ 4. Cenę za wywóz nieczystości ustanawia Magistrat.

§ 5. W razie przepełnienia dołów biologicznych i ustępowych ponad dopuszczalną normę (3/4 pojemności dołu) Magistrat ma prawo dokonać wywozu nawet bez zgłoszenia i zgody właściciela domu na jego koszt.

§ 6. Wywóz nieczystości odbywać się będzie w miesiącach letnich od godz. 11 wieczorem do 5 rano, a w miesiącach zimowych od godz. 10 w., do godz. 6 rano.

UWAGA. Oczyszczanie zwykłych dołów ustępowych, oraz dołów w tych posesjach gdzie niema dostępu dla beczkowozów, odbywać się będzie za pomocą odpowiednich czerpaków, lecz tylko o godz. 12 w nocy do godz. 5 rano.

§ 7. Wywozem śmieci z miasta mogą się zajmować osoby postronne w szczelnych wozach t. zw. helach, z wierzchu przykrytych.

§ 8. Za poruczenie przez właściciela domu lub jego zastępcę wywozu nieczystości osobie nie upoważnionej do tego przez Magistrat i bez wiedzy Magistratu zarówno właściciel domu (zastępca) jak i wywożący będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej, wskazanej niżej w § 9. regulaminu

§ 9. Winni przekroczenia niniejszego regulaminu będą na podstawie § 17 przytoczonego wyżej Rozporządzenia Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do spraw walki z epidemjami z dnia 10.VI.1921 r., pociągeni do odpowiedzialności karnej, przewidzianej w art. 8 Ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. (Dz. Ust № 61/20 r. poz. 388), t. j. będą podlegać w drodze administracyjnej karze do wysokości 100 zł. grzywny lub 3 miesięcy aresztu, względnie grzywny i aresztu łącznie.

§ 10. Regulamin niniejszy wchodzi w życie i otrzymuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Kalisz, dn. 18 maja 1925 r.

1121 MAGISTRAT m. KALISZA.

Z wielkiej wojny.

37 *(Przekład z francuskiego).*

ROZDZIAŁ 22.

— Mów, Włodzimierzu, mów!... Jeżeli ona ci nic nie powiedziała — to może dlatego, że nie mogła powiedzieć... Czyś ją zawiadomił, Włodzimierzu, że przybywasz od Rouletabilla?

— Nie śmiałem tego uczynić — odparł Włodzimierz — nie byłem pewny, kogo mam przed sobą. Ona zbyt dużo okazywała nieufności, abym ja jej miał zupełnie zaufać. Zgodziła się aby ją przewieźć do Holandji — oto wszystko.

— Nic straconego... jeszcze nic straconego Ale to bardzo nieszczęśliwie się złożyło, że nie mogłeś jej widzieć, miałeś przecież sposobność oglądania Michaliny na owem przyjęciu zaręczynowem... Jeżeli ta Michalina w szpitalu, była do niej podobną, to napewno była prawdziwą Michaliną. Albowiem Niemcom potrzeba było na gwałt, na pokaz Michaliny zdrowej, ale nie mieli żadnego powodu do podstawienia chorej Michaliny.

— Działo się to w nocy, w ciemnej sali szpitalnej, a kobieta ta przesłoniła twarz swoją woalem. Pozostało mi tylko tyle czasu, aby ją usadowić w automobilu księżnej. Powiedziała mi, jak już wam mówiłem, że nazywa się Barbara Lixhe... jednakowoż zdaje mi się, że to była ona, chociaż oczywiście nie mogę mieć żadnej pewności.

— Dokąd zawiozłeś tę kobietę, Włodzimierzu. Gdzie ona nas oczekuje? Powiedziałeś mi przecież, że ma na nas czekać.

— Czeka na nas w Arnhem w hotelu „Zjednoczonych Prowincji". Poleciłem jej pozostać tam aż do jutra rano.

— Więc wszystko dobrze, — odetchnął głęboko Rouletabille — do Arnhem przybędziemy jeszcze dzisiaj przed wieczorem i odnajdziemy Michalinę.

— A jeżeli jej nie odnajdziemy, odezwał się głucho głos Kaniewskiego, to umrzesz.

— Zgoda! Zgoda! Ale tymczasem uspokójcie się drodzy panowie i czuwajmy. Musimy zachowywać wszelkie środki ostrożności i musimy być przygotowani na wszystko, pamiętając, że chwilowo naszym głównym celem jest przybycie do Arnhem

W tej chwili dał się słyszeć głuchy odgłos powtarzających się detonacji armatnich. Rouletabille, La Candeur, Włodzimierz, Foulber i Kaniewski wytężyli słuch:

— Co to takiego? zapytał Rouletabille i dlaczego jeszcze nie odpływamy? O tej godzinie powinniśmy już być w drodze.

— Popatrzę co się dzieje — rzekł Włodzimierz

Włodzimierz dał nurka pomiędzy nami i zniknął.

Nie było go przez 10 minut, w czasie których strzały armatnie nie ustawały. Rouletabille z trudem panował nad swojem zdenerwowaniem. Towarzysze jego nic nie odzywali się.

Nareszcie Włodzimierz ukazał się znowu.

— Bardzo prosta historja — rzekł — spostrzeżono w fabryce waszą ucieczkę i widocznie domyślają się, że pozostajecie na pokładzie jednego ze statków, gdyż port jest zamknięty, a odjazd statków został wstrzymany.

— Do stu tysięcy par djabłów! A tośmy się znowu dostali w pasztet — sarknął La Candeur

Rouletabille rzekł spokojnie:

— Odjedziemy pomimo wszystko, ponieważ należy odjechać, czyś gotowy Włodzimierzu?

— Mój drogi, odparł Włodzimierz, ja jestem gotów tylko na obiad, który się zaraz odbędzie, z akompaniamentem strzelających korków szampana. Nelpas pasza przyjaciel Envera paszy, przygotował wspaniałą ucztę dla kapitana załogi!... Nelpas pasza jest dosyć bogaty, aby mógł tych panów odpowiednio ugościć, a szampan jest odpowiednio spreperowany, zapewniam cię.

— Podaj mi tutaj tylko broń! Musimy za godzinę stać się panami statku. Daj im pić, niech piją ile zechcą. Za pół godziny poczęstujemy tych którzy nie pili dosyć. Panowie za kilka godzin będziemy w Arnhem.

— A to mi się podoba — zawołał La Candeur w którego sercu budziła się znowu nadzieja, Tylko Włodzimierzu, pamiętaj no mój stary: żebyś nam razem z bronią przysłał szampana, mam wściekłe pragnienie.

— O nie, odparł Włodzimierz, tego szampana lepiej byś nie kosztował!

Wypadki na pokładzie „Wesel" miały, jak się później dowiedziano, przebieg następujący:

W czasie sutego śniadania, urządzonego przez Nelpas paszę dla części załogi i niektórych wyjątkowych pasażerów, zjawiło się podczas uczty nagle 5 uzbrojonych ludzi, którym z łatwością udało się zawładnąć całem towarzystwem oszołomionem odpowiednio spreparowanym szampanem.

Mechanicy i palacze musieli pod groza śmierci być posłuszni rozkazom, które im wydano i „Wesel" wyruszyła w kierunku Arnhem.

W kilka godzin później Rouletabille i jego towarzysze, po złożeniu kilku wyjaśnień władzom holenderskim, zgłosili się do hotelu Prowincji Zjednoczonych w Arnhem, aby się zobaczyć natychmiast z p. Barbarą Lixhe. I oto co im odpowiedziano:

— Pani Barbara Lixhe odjechała dzisiaj rano ze swoim mężem, który po nią przyjechał do Rotterdamu. (d. c. n)

BIULETYN
SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 5 czerwca 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	757.3
2) Kierunek wiatru	NW
3) Siła wiatru	2 m/s
4) Stan nieba	Zachm. umiark.
5) Wilgot bezwzględna	8.3
6) Wilgot względna	95%
7) Temp. powietrza	+9.4
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zacałyd.)	0.4
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. zacałyd.)	+16.9
10) Najniż. temp (z doby ubiegł. zacałyd.)	+9.8
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.63

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Redaktor A. RADWAN.